

Sygn. akt VIII C 761/12

WYROK KOŃCOWY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Łodzi

sprawy z powództwa M. Ś. (1)

przeciwko P. P.

o zapłatę

1. zasądza od P. P. na rzecz M. Ś. (1) kwotę 18.000 zł (osiemnaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, przy czym począwszy od dnia 01 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, przy czym począwszy od dnia 01 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 939,00 zł (dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nakazuje pobrać od P. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 2.064,90 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt cztery złote i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
4. nie obciąża M. Ś. (1) kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt VIII C 761/12

UZASADNIENIE

M. Ś. (2) w pozwie z dnia 13 stycznia 2012 roku skierowanym przeciwko P. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzone należności związane są ze szkodą, której powód doznał przewracając się na nieodśnieżonym i oblodzonym chodniku w Ł. przy ulicy (...), na wysokości posesji nr (...). Za zimowe utrzymanie chodnika odpowiedzialność ponosi pozwany.

W odpowiedzi na pozew pozwany P. P. nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za szkodę powoda podnosząc, że inicjatywa odśnieżania chodnika należała wyłącznie do Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...). Wniósł dodatkowo o powiadomienie o toczącym się

postępowaniu i wezwaniu do udziału w sprawie na podstawie art. 84 k.p.c. Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W., które jednak nie przystąpiło do procesu w charakterze interwenienta ubocznego

Wyrokiem wstępnym z dnia 12 marca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację pozwanego od wyroku wstępnego, o którym mowa wyżej.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 marca 2010 roku, około godziny 22:00, po zebraniu członków parkingu osiedlowego, M. Ś. (2) szedł ulicą (...) w Ł.. Na wysokości posesji nr (...), przy skrzyżowaniu z ulicą (...), powód poślizgnął się na chodniku i upadł. W tym czasie panowała ujemna temperatura, padał śnieg. Chodnik, na którym doszło do zdarzenia był oblodzony, śliski, nie był posypany solą, ani piaskiem.

(dowód z przesłuchania powoda k. 102 w zw. z k. 415v., zeznania świadka A. M. k.103, zeznania świadka S. M. k.103-104, zdjęcia miejsca zdarzenia k.7-8)

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do szpitala im. S. w Ł., gdzie po przeprowadzonym badaniu RTG stwierdzono u niego złamanie dwukostkowe prawej nogi ze zwknięciem stawu skokowego i uszkodzeniem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego. Powód został przyjęty na oddział ortopedyczno-urazowy, a następnie poddany zabiegowi operacyjnemu, podczas którego wykonano otwarte nastawienie i metalowe zespolenie złamań z zastosowaniem popręgu Webera, drutu K. i wkrętu AO. Po zabiegu na uszkodzoną kończynę założono unieruchomienie w postaci gipsu goleniowo-stopowego. Przy wypisie ze szpitala w dniu 19 marca 2010 roku powodowi zalecono chodzenie przy pomocy dwóch kul bez obciążania chorej kończyny oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. W dniu 25 marca 2010 roku podczas wizyty w poradni zdjęto powodowi szwy, a także zastąpiono opatrunek gipsowy unieruchomieniem poliesterowym typu By-C.. Następnie, po upływie 6 tygodni od zdarzenia, w dniu 29 kwietnia 2010 roku zdjęto pełne unieruchomienie i zastąpiono je ortezą. Powód w dalszym ciągu poruszał się przy pomocy dwóch kul, w niewielkim stopniu obciążając prawą nogę. Od dnia 8 czerwca 2010 roku u powoda wdrożono specjalistyczne leczenie usprawniające, w ramach którego u M. Ś. (2) wykonano łącznie 7 cykli po 10 zabiegów w zakresie fizjo- i fizykoterapii. Po upływie 6 miesięcy od zdarzenia powód rozpoczął stopniowo obciążać operowaną kończynę oraz odstawił jedną z kul. Po upływie kolejnego miesiąca poruszał się już samodzielnie. W czasie pobytu w szpitalu w dniach 3-5 listopada 2010 roku powodowi usunięto metalowe elementy zespolenia.

W trakcie leczenia powód zażywał leki przeciwbólowe, był również zmuszony zakupić ortezę stopowo-goleniową, której koszt zakupu wyniósł 500 zł.

(dowód z przesłuchania powoda k. 102 w zw. z k. 415v., dokumentacja lekarska k. 23-35, faktura k. 36)

W wyniku zdarzenia z dnia 15 marca 2010 roku, z ortopedycznego punktu widzenia, powód doznał złamania kostki bocznej i przyśrodkowej oraz tylnej krawędzi z tylnym zwknięciem w stawie skokowym. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, związany z opisanym urazem, będący następstwem wyłącznie przedmiotowego zdarzenia, należy ocenić na 7% (pkt 162a). Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był znacznego stopnia, co wynikało z bólu towarzyszącego złamaniu kości i zwknięciu stawu skokowego, a także zabiegowi operacyjnemu. Powód w okresie pierwszych 3 miesięcy po zdarzeniu wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego w wymiarze 4 godzin dziennie, zaś po tym czasie w okresie kolejnych 2 miesięcy w wymiarze po 2 godziny dziennie.

(pisemna opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 335-336, pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu ortopedii k. 373, k. 398)

Powód M. Ś. (1) ma 63 lata. Pomimo przeprowadzonego leczenia nadal odczuwa skutki zdarzenia w postaci m.in. dolegliwości bólowych. Powód może przemierzać wyłącznie niewielkie odległości, nie może także jeździć rowerem

w sposób, w jaki czynił to przed zdarzeniem. Przy chodzeniu powód musi pamiętać, aby całym ciężarem stawać na zdrowej kończynie. W dalszym ciągu M. Ś. (1) uczęszcza na zabiegi rehabilitacyjne, które są wykonywane 2-3 razy do roku. Okazjonalnie, zwłaszcza przy zmianach pogodowych, powód jest zmuszony zażywać leki przeciwbólowe.

(dowód z przesłuchania powoda k. 415v.)

Pismem z dnia 29 grudnia 2010 roku powód wystąpił do Prezydenta Miasta Ł. z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania za szkodę z dnia 16 marca 2010 roku. W odpowiedzi na pismo jego adresat wskazał, że odpowiedzialność za rejon, w którym doszło do szkody ponosi Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. W dniu 05 kwietnia 2011 roku powód wystąpił do wskazanej Spółki ze stosownym żądaniem zapłaty świadczenia pieniężnego. Replikując na wezwanie Spółka ta poinformowała powoda, że utrzymaniem chodników zawodowo trudni się pozwany, co zwalnia z odpowiedzialności firmę (...).

Pismem z dnia 26 maja 2011 roku, doręczonym w dniu 15 czerwca 2011 roku, powód wezwał pozwanego do naprawienia szkody z dnia 16 marca 2010 roku. W odpowiedzi pozwany wskazał, że wykonawca nie wykonuje usługi bez polecenia zamawiającego. Pozwany odśnieżył chodnik na ulicy (...) około godziny 05.30, a ponieważ szkoda miała miejsce w godzinach wieczornych, odpowiedzialny za to jest wyłącznie Zarząd Dróg i (...) w Ł..

(pismo wraz z potwierdzeniem doręczenia k.9-10, k. 12-13, k. 19-20, pismo k.11, 14-16, k. 96-97)

W dniu szkody wysokość pokrywy śnieżnej wynosiła 14 cm, w godzinach 21:07-22:45 występował intensywny opad śniegu, było duże zachmurzenie i ujemna temperatura.

(informacja meteorologiczna k.141, raport zimowy numer 279 z dnia 15 marca 2010 roku z godzin 16:00-22:00 – załączony do akt w skoroszybie)

Na podstawie umowy numer (...). (...) z dnia 05 grudnia 2009 roku Miasto Ł. reprezentowane przez Zarząd Dróg i (...) w Ł. powierzyło Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wykonanie świadczenia usług polegających na zimowym, ręcznym i mechanicznym oczyszczaniu pasów dróg publicznych w rejonie X obejmującym obszar D.-Z. w sezonie 2009/2010 w okresie od 01 listopada 2009 roku do 31 marca 2010 roku. W szczególności do zadań wykonawcy należało zwalczanie śliskości nawierzchni, pługowanie nawierzchni, odśnieżanie chodników i wywóz śniegu, wyjazdy interwencyjne.

W dniu 05 grudnia 2009 roku została zawarta umowa numer (...) pomiędzy wykonawcą – Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a podwykonawcą P. P. Usługi (...) w B.. Na podstawie tej umowy pozwany P. P. zobowiązał się wykonać w sezonie zimowym 2009/2010 do dnia 31 marca 2010 roku odśnieżanie chodników zgodnie z wykazem załączonym do umowy. Rejon podlegający pozwanemu obejmował ulicę (...) w Ł., w tym odcinek ulicy (...), na którym doszło do upadku powoda.

(umowa numer (...).127/ZP/2009z dnia 05 grudnia 2009 roku k.77-80, umowa numer (...) z dnia 05 grudnia 2009 roku k.93-95)

Pozwany P. P. w zakresie swojej działalności gospodarczej wykonywanej jako firma Usługi (...) w B. był ubezpieczony w dacie szkody w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

(polisa k.98-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentacji medycznej, przesłuchania powoda oraz zeznań świadków, a także opinii biegłego z zakresu ortopedii J. F..

Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego J. F., Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące

wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej powoda, której zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. Wydanie opinii poprzedzało przy tym przeprowadzenie badania M. Ś. (1), którego wyniki biegły uwzględnił przy formułowaniu wniosków końcowych opinii. W pisemnych opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocników stron, w szczególności wyjaśnił w oparciu o jakie przesłanki przyjął mniejszy, aniżeli przyjęty na gruncie orzeczeń lekarskich, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. I tak biegły wskazał, że w dacie sporządzania opinii głównej zakres ruchów w stawie skokowym powoda uległ poprawie w stosunku do badania przeprowadzonego przez dr Z. K., zmniejszyło się również pogrubienie zarysów stawu skokowego, co świadczy o poprawie funkcji kończyny w czasie. Biegły odniósł się również do oceny zdjęcia RTG stawu skokowego wykonanego u powoda w dniu 8 grudnia 2015 roku dokonanej przez dr G. S. podnosząc, że w jego mniemaniu wynik leczenia złamania kostek jest dobry, co wynika nie tylko z obrazu zdjęcia, ale także z opisu radiologa. W konsekwencji, zdaniem biegłego, nieuprawnionym jest prognozowanie operacyjnego usztywnienia stawu skokowego. Co się zaś tyczy opinii dr P. K. biegły wyjaśnił, że brak jest w niej klinicznego uzasadnienia stwierdzonego uszczerbku, co uniemożliwia w istocie odniesienie się do jej treści. Niemniej jednak biegły wskazał, że przy przeprowadzonym przez niego badaniu nie rozpoznał utrwalonego pronacyjnego ustawienia tyłostopia, przy czym biegły nie wykluczył, że mogło być ono widoczne we wcześniejszym badaniu, przeprowadzonym w dostatecznie wczesnym okresie pourazowym. Jednocześnie biegły podniósł, że przy ustalaniu poziomu trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda uwzględnił śladowe zwięźlenie szpary stawu skokowego.

Dokonując ustaleń w zakresie stanu faktycznego Sąd pominął treść opinii wydanej przez biegłego A. W., biegły ten przeprowadzał bowiem u powoda zabieg operacyjny, podczas którego wykonano otwarte nastawienie i metalowe zespolenie złamań powstałych na skutek przedmiotowego zdarzenia, tym samym wydając opinię biegły ocenił w istocie efekty swojej pracy, co rodzi wątpliwości, co do obiektywności opinii.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że postanowieniem z dnia 21 lipca 2016 roku Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ortopedii. O czym była już mowa wyżej, opinia biegłego ortopedy J. F. (podstawowa oraz uzupełniająca) stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody. Powołany w sprawie biegły wypowiedział się w zakresie wyznaczonym tezą dowodową, a wydana przezeń opinia pozwoliła Sądowi dokonać spójnej, logicznej i jednoznacznej oceny wszystkich dowodów prowadzonych na okoliczność ustalenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego u powoda na skutek przedmiotowego zdarzenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnienia wymaga, że wyrokiem wstępnym z dnia 12 marca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uznał roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady, które to orzeczenie korzysta z przymiotu prawomocności. W konsekwencji ustalenia czynione przez Sąd pierwszej instancji po wydaniu wyroku wstępnego ograniczały się wyłącznie do sfery związanej z ustaleniem wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego u powoda na skutek przedmiotowego zdarzenia oraz z ustaleniem wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powództwo było zasadne w przeważającej części i zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 18.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 5.000 zł z tytułu odszkodowania.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub

częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody doznanej przez M. Ś. (1) stanowi w niniejszej sprawie stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, który wynosi 7%. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien jednak uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa, czy wiek powoda oraz jego wcześniejszy stan zdrowia.

Powód ma 63 lata. Nadal odczuwa skutki przebytego urazu w postaci dolegliwości bólowych. Pomimo przebytego leczenia ortopedyczno-rehabilitacyjnego powód nie powrócił do pełnej sprawności i nadal zmuszony jest korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych. M. Ś. (1) musi przy tym uważać, aby podczas poruszania się nie obciążać całym ciężarem prawej kończyny, bez odpoczynku nie może przemierzać większych odległości, nie może również z taką intensywnością jak przed wypadkiem jeździć rowerem. Z ortopedycznego punktu widzenia zakres cierpień psychicznych oraz fizycznych powoda był znaczny i wynikał z bólu towarzyszącego złamaniu kości i zwichnięciu stawu skokowego, a także zabiegowi operacyjnemu.

Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez M. Ś. (1) krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powoda odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 18.000 zł. Żądanie przekraczające tę kwotę, jako nieudowodnione i w ocenie Sądu wygórowane, podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego koszty. Korzystanie z pomocy innej osoby i koszty z tym związane stanowią koszty w rozumieniu powoływanego przepisu.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii wynika, że M. Ś. (1) wymagał opieki innych osób, na konieczność taką wskazywał ponadto sam powód.

Z punktu widzenia ortopedycznego, powód wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu czynności życia codziennego w łącznym wymiarze 4 godzin dziennie przez 3 miesiące po wypadku (4 godziny x 90 dni = 360 godzin), a także w okresie kolejnych 2 miesięcy – w wymiarze 2 godzin dziennie (2 godziny x 60 dni = 120 godzin). Po tym czasie pomocy osób trzecich już nie wymagał. Łącznie powód wymagał zatem pomocy osób trzecich przez okres 480 godzin.

Uwzględniając stawkę za jedną godzinę pomocy na poziomie 9,50 zł, powód mógł się domagać z omawianego tytułu odszkodowania w kwocie 4.560 zł (480 godzin x 9,50 zł = 4.560 zł). Zaznaczenia wymaga przy tym, że przyjęta przez Sąd stawka jest tożsama ze stawkami stosowanymi przez (...) Komitet Pomocy (...), które to stawki stosowane są na rynku usług opiekuńczych i to przez stowarzyszenie charytatywne, nie ma więc podstaw do twierdzenia, iż kwota 9,50 zł za jedną godzinę pomocy ma zawyżony charakter, zwłaszcza, że nie uwzględnia ona świadczenia pomocy w weekendy oraz dni świąteczne (wysokość stawki podlega wówczas podwyższeniu o 100%). Relevantnym jest przy tym zaznaczenie, iż dla uwzględnienia żądania poszkodowanego o zwrot kosztów opieki niezbędne jest jedynie ustalenie samej potrzeby otrzymania świadczenia medycznego, a nie rachunkowe wykazanie rzeczywistego poniesienia tych kosztów (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2013 r., I ACa 1385/12, LEX nr 1375887; wyrok SA w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2013 r., I ACa 30/13, LEX nr 1321978; wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 września 2012 r., I ACa 292/12, LEX nr 1237835; wyrok SN z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, LEX nr 1147804). W tym miejscu przytoczenia wymaga również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 października 2013 roku (I ACa 573/13, LEX nr 1394245), w pełni akceptowany przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którym, wykonywanie opieki przez osobę niewykwalifikowaną (np. członka rodziny) nie zmienia charakteru przyznanych na tą opiekę kwot oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (tak też SN w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSNC 1969/12/229).

W ocenie Sądu, powód w ramach odszkodowania mógł się ponadto domagać zwrotu poniesionych przez niego kosztów zakupu ortozy stopowo-goleniowej. Koszty te, w kwocie 500 zł, Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia powoda oraz przedłożoną przez niego fakturę VAT.

W omawianej sprawie powód żądał z tytułu odszkodowania kwotę 5.000 zł, a zatem żądanie to, w kontekście powyższych rozważań, należało uznać za w pełni zasadne.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne.

W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz 5.000 zł z tytułu odszkodowania pismem z dnia 26 maja 2011 roku, wzywając do uiszczenia w/w kwot w terminie 14 dni od daty doręczenia pisma. Wezwanie, o którym mowa, pozwany odebrał w dniu 15 czerwca 2011 roku, a zatem roszczenie powoda stało się wymagalne najpóźniej w dniu 29 czerwca 2011 roku.

Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za

które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, zaś począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Powód wnosił o zasądzenie odsetek od żądanych kwot od dnia 30 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, które to żądanie należało uznać za zasadne w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwotę 5.000 zł z tytułu odszkodowania, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, przy czym począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (tj. co do żądania zapłaty zadośćuczynienia ponad kwotę 18.000 zł).

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. – w części, w której statuuje on zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie częściowo.

Strona powodowa wygrała sprawę w około 66 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Jednocześnie powód winien ponieść koszty procesu w zakresie, w którym przegrał sprawę, a więc w 34 %.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 2.667 zł, zaś koszty poniesione przez pozwanego – 2.417 zł. Powód winien zatem otrzymać kwotę 1.761 zł a pozwany kwotę 822 zł, zatem ostatecznie na rzecz powoda zasądzono kwotę 939 zł (1.761 – 822).

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 2.064,90 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

W stosunku do powoda o nieuiszczonych kosztach sądowych w zakresie, w jakim powód przegrał sprawę, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach..., przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.